

Olimpiada Kreatywności Destination Imagination Wrocław 2017.

Dzień pierwszy

Po długich przygotowaniach, intensywnych pracach, próbach grupowych, w czwartek 16 marca o godzinie 6.40 rano, jeszcze nieco zaspani, lecz ogromnie podekscytowani, wyruszyliśmy do Wrocławia na Międzynarodową Olimpiadę Kreatywności DESTINATION IMAGINATION 2017. Po przybyciu i zakwaterowaniu się w hostelu udaliśmy się na rejestrację drużyn. W trakcie gdy pani Agnieszka i pan Maciej stali w kolejce do rejestracji (a trwało to ponad 2 godziny) abyśmy mogli wziąć udział w całym wydarzeniu, my zdobywaliśmy nowe znajomości zapoznając się z uczestnikami innych drużyn (również w języku angielskim). O godzinie 18.00, rozpoczęła się ceremonia otwarcia, która przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Kompleks Hali Stulecia wypełnił się 4 tys uczestników!!! Po raz pierwszy mieliśmy możliwość poczuć tę wyjątkową atmosferę oraz doświadczyć niezwykłego ogromu całego przedsięwzięcia.

Dzień drugi

Po porannym śniadaniu wyruszyliśmy spacerem do Hali Stulecia, która położona była o 300 metrów od naszego Hostelu. Tego dnia zarówno drużyny jak i trenerzy zmierzali się ze swoimi wyzwaniem. Drużyna K.I.C.H.E.L.A., w swoim „wyzwaniu drużynowym”, zaprezentowała jakie będą konsekwencje po zniknięciu jednego koloru z palety barw. Drużyna Naukowych Odrzutowców wzięła udział w „wyzwaniu na już”, a za zadanie miała stworzyć kreatywną budowlę o konkretnych wymiarach i założeniach a nasi trenerzy musieli uciec w jak najkrótszym czasie z tzw. Escape Room. W przerwach pomiędzy wyzwaniami braliśmy udział w wielu atrakcjach przygotowanych przez organizatorów Olimpiady. Piątkową atrakcją był „KOM - Kreatywny Obiekt Multifunkcyjny”, gdzie mierzyliśmy się z grami logicznymi, językowymi, pamięciowymi, które miały na celu zespolenie drużyny. O godzinie 17.00 wyruszyliśmy na nasz „Night Out”, którym dla naszych drużyn był 2 godzinny pobyt we Wrocławskim Aquaparku.

Dzień trzeci

W trzecim dniu Olimpiady przed Ekspertami, w „wyzwaniu na już” zaprezentowała się drużyna K.I.C.H.E.L.A., oraz w swoim wyzwaniu drużynowym, które polegało na stworzeniu nowoczesnego sposobu kodowania oraz szyfryzacji i deszyfryzacji tajnej informacji, drużyna Naukowych Odrzutowców. O godzinie 18.00 zgodnie z tradycją Olimpiady, rozpoczął się wieczór integracyjny, którego pierwszym punktem było „Wyzwanie bliźniacze”. Każda drużyna biorąca udział w Olimpiadzie ma swojego „bliźniaka” - drużynę, z którą należy się spotkać, zintegrować i zaprzyjaźnić. Tegoroczne „wyzwanie bliźniacze” polegało na przywróceniu pamięci i wszelkich danych (instrukcja obsługi, imię, historia, powiedzonko) robotowi, który w tajemniczy sposób pojawił się na planecie Ziemia. Po półgodzinnej wspólnej pracy wszyscy zgromadzeni w Hali Stulecia, wzięli udział w koncercie zespołu Tempo. Po powrocie do Hostelu, zorganizowaliśmy sobie zieloną noc przy gofrach i pizzy.

Dzień czwarty

Po śniadaniu czekały na nas ostatnie atrakcje, takie jak warsztaty stepowania oraz gra terenowa jednak już od samego rana dało się wyczuć smutek „dnia ostatniego” naszej wspólnej wycieczki. Wszyscy cali i zdrowi wróciliśmy późnym wieczorem do Rzeszowa, szczęśliwi, że mogliśmy uczestniczyć w takim przedsięwzięciu. Poniżej przedstawiamy fotorelację z naszej wycieczki a to jeszcze parę cytatów, czym była dla nas nasza wycieczka:

„...wspaniałe wydarzenie, które zapamiętam do końca życia...” - Kornelia
„...wyjazd na DI był cudownym i pełnym przygód i wrażeń doświadczeniem...” - Zuzia
„...podczas DI poznajemy dużo miłych i ciekawych osób...” - Klaudia
„...podczas DI bawiliśmy się, tańczyliśmy i śmialiśmy się...” - Michał K.
„...rozwijaliśmy swoje uzdolnienia, poznaliśmy nowych ludzi i co najważniejsze świetnie się bawiliśmy...” - Wiktoria
„...była to wspaniała przygoda...” - Emilka
„...wspaniała zabawa, wspaniała atmosfera - WARTO ?...” - Hubert
„...DI to nie tylko przygotowania i ciężka praca, to także największa przygoda w naszym życiu...” - Milena
„...niesamowita przygoda...” - Kasia
„...DI to najlepsze wydarzenie w moim życiu” - Michał G.
„...wyjazd na DI był wspaniałym momentem mojego życia...”
„Na Di super było
Choć się już skończyło
Punktów wiele nazbieraliśmy
I do zabawy się włączaliśmy
Stepować się nauczyliśmy
Pana Instruktora wszystkim poleciliśmy
W grze terenowej biegaliśmy
I drożdżówkami się zajadaliśmy
Kolegów poznaliśmy wielu
A za rok wybierz się z nami - przyjacielu. „ - Sandra